

Narodziny wiosny



KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

Narodziny wiosny

Gdy pierwszy nastał dzień wschodzącej wiosny młodej,
Najpierwszy zbudził się śpiący na dnie bóg wody,
I powstał z chłodnych leż i głową kędzierzawą¹
Uderzył w lód, co legł na rzece lśniąca ława,
I rozpękł z hukiem lód i z prądem kry się suną,
A w słońcu suszył bóg swą głowę krętoruną². —
A gdy gorącej blask słoneczny padł na gaje,
Bogini wonnych ziół z pościeli miękkiej wstaje,
I rozpuściła włos, co aż do ziemi spływa,
I naga polem szła bogini złotogrzywa,
A kędy³ pola tknie jej włos, tam wnet się trawy
Zielona puści ruń⁴ i szczaw zielono-rdzawy. —
Owiana ciepłem zórz, wiosennych tchem powiewów,
Pieszczona wonią sfer, z różanych wyszła krzewów
I uśmiechnęła się do złocistego słońca,
Bogini, córa nieb, kwiatami władająca.
W złocisty szafir ócz⁵ objęła świat miłośnie,
A kędy spojrzy, kwiat prześliczny wnet wyrośnie
I wkoło lilii, róż, narcyzów kwitnie mnóstwo,
A wśród nich słońcu śle uśmiechy jasne bóstwo. —
I powstał lasów bóg, strząśł zwiędłe liście z głowy,
I z świeżych sobie wnet splótł liści wian⁶ dębowy,
I rozkołysał drzew gałęzie i konary,
I słuchał — płynął hymn, hymn uroczysty, stary,
I długo słuchał bóg w powadze i zadumie
Odwiecznych baśni w tym rozkołysanych szumie. —
Brodatych Faunów⁷ huf i śnieżne Nimfy, społem
Za ręce wzięwszy się, pływają nadzy kołem,
Na łące, kędy blask od słońca złoty pada — —
Przy cudnej wiatru grze tam płąsa bóstw gromada,
świat pachnie, lśni się w krąg i jakaś moc miłosna
Lubieżnie pieści go... Rodząca wstała wiosna.

Wiosna

Kwiaty

Arkadia

¹kędzierzawy — o kręconych włosach. [przypis edytorski]

²krętoruny (daw.) — o kręconych włosach. [przypis edytorski]

³kędy (daw.) — gdzie. [przypis edytorski]

⁴ruń — wschodząca roślinność. [przypis edytorski]

⁵ócz — dziś popr.: oczu. [przypis edytorski]

⁶wian — wieniec. [przypis edytorski]

⁷Faun — rzymski bóg płodności, przedstawiany jako brodaty mężczyzna z kozłimi kopytami i rogami. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/narodziny-wiosny>

Tekst opracowany na podstawie: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Wybór poezji, nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa-Kraków 1897

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Marta Niedziałkowska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.